



„Pozwól mi działać, a zrozumiem”

Ogrody w wiosennej szacie zieleni, w letnim zachodzącym słońcu, w deszczu jesiennym, zimowej bieli - nie przemawiają do nas ludzkim głosem, ale ciszą i pięknem natury roztaczającej się dookoła. Nie marnujemy spędzonych tam chwil, lecz napełniamy się nimi i wracamy wyciszeni i szczęśliwi...

„Pozwól mi działać, a zrozumiem” - ogród miejscem edukacji przyrodniczej dla dzieci w Zespole Szkół im. ks. prał. Stanisława Gawlika w Radziechowach

Jeszcze kilka miesięcy temu nawet nie przypuszczaliśmy, że teren wokół naszej szkoły może tak bardzo się zmienić. Zwyczajny żywopłot, zielona murawa, jakiś klomb - jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki - nabrały kolorytu i życia - bowiem zaprojektowano i wykonano piękny ogród przyszkolny. To nie tylko efekt kilkutygodniowej pracy rąk, ale całokształt wysiłku intelektualnego, administracyjnego i ... serca.

Wszystko zaczęło się od pomysłu -nauczyciel przyrody Pani mgr Bożena Kupczak przygotowała i napisała projekt pt. „Pozwól mi działać, a zrozumiem” - ogród miejscem edukacji przyrodniczej dla dzieci, po czym wysłała go na Konkurs Grantowy „Moje silne drzewo” - edycja 2009/2010 organizowany przez Fundację Nasza Ziemia. Projekt ten został laureatem konkursu, a nasza szkoła otrzymała grant w wysokości 4 000 złotych, ufundowany przez firmę Żywiec Zdrój.

Celem projektu jest wychowanie ucznia poznającego środowisko nie tylko biernie, ale przede wszystkim współtworzącego je i potrafiącego w nim zaistnieć, a także inspiracja całej społeczności szkolnej do podejmowania działań proekologicznych - takich jak: sadzenie, pielęgnacja krzewów i innych roślin ogrodowych. Oczywiście to nie tylko walory estetyczne, wiedza i praca, ale - co za tym idzie - możliwość wsłuchiwania się w tajemniczy głos natury, który podpowiada nam, jak pięknie i lepiej żyć...

Realizacja projektu to wieloetapowy trud - nad całością czuwa niestrudzenie pomysłodawca i koordynator - Pani Bożenka oraz Pani mgr Janina Śliwa. W szkole odbywają się pogadanki na temat ochrony środowiska, powstają piękne gazetki ściennie, dzieci i młodzież tworzą wiersze, opowiadania. Od wielu lat współpracujemy z Nadleśnictwem Węgierska Górka, Kołem Łowieckim „Beskid Żywiec”, Schroniskiem Bezdomnych Zwierząt w Żywcu, spółką „Beskid”. Chodzimy na wycieczki - podziwiamy piękno i bogactwo rodzinnej ziemi, odwiedzamy ścieżki edukacyjne i uczymy się, wciąż uczymy się... Zaś obok szkoły powoli powstaje ogród.

Współrealizatorem projektu jest Zespół Szkół Budowlano-Drzewnych: uczniowie Technikum Architektury Krajobrazu wraz ze swymi nauczycielami Panią Zofią Oziębło i Panią Katarzyną Tomaszek, które wykonują prace projektowo-aranżacyjne - przez kilka tygodni w pocie czoła przygotowują teren, spulchniają ziemię, plewią, sadzą, umacniają, podlewają, zabezpieczają... Początkowo wiele osób - zwłaszcza postronnych - dziwi obecność młodzieży w roboczych drelichach na terenie naszej szkoły. Jednak wzajemne sympatie z dnia na dzień wzrastają, Wraz z pojawiającymi się roślinkami i zmieniającym się obliczem terenu przyszkolnego rośnie nasz podziw w zaangażowanie oraz wkład pracy starszych kolegów - licealistów. Słysząc szepty trzecioklasistów, iż warto się zastanowić nad własną przyszłością i - być może - wejść w progi tej szkoły. Za cały trud, wielogodzinny wysiłek fizyczny i wkład emocjonalny - serdecznie Wam dziękujemy! Mamy nadzieję, że takie właśnie praktyczne działania będą Wam pomocą i radością



w przygotowaniach do przyszłego zawodu.

Zwieńczeniem projektu jest nasz ogród oraz uroczysty apel, na który przybyli zaproszeni goście:

- Dyrektor Kuratorium Oświaty Delegatury w Bielsku-Białej – p. Jan Dzida,
- Wójt Gminy Radziechowy Wieprz –p. Grzegorz Figura,
- Dyrektor Gminnego Zarządu Oświaty –p. Elżbieta Kosiec,
- Dyrektor Zespołu Szkół Budowlano-Drzewnych w Żywcu –p. Ewa Kapłyta,
- z ramienia Parków Krajobrazowych województwa śląskiego –p. Ewelina Biegun,
- p. Paulina Białek z Żywieckiej Fundacji Rozwoju,
- p. Henryk Tłłka z Nadleśnictwa Węgierska Górka.

W czasie akademii p. Janina Śliwa otrzymuje medal Komisji Edukacji Narodowej za wieloletnią pracę pedagogiczną, a także na rzecz szkoły i środowiska lokalnego.

Projekt zakończony, ale to jeszcze nie koniec naszych działań. W przyszłości pragniemy kontynuować zagospodarowanie terenu wokół naszej szkoły. Aby to zamierzenie zrealizować podejmujemy kolejne wyzwania – będziemy brać udział w następnych edycjach konkursów.

Mamy prześliczny ogród, który już dzisiaj jest piękną wizytówką naszej szkoły. Będziemy z niego korzystać na różne sposoby: to tutaj będą się odbywać niektóre lekcje przyrody i biologii, to w nim miło spędzimy czas pomiędzy lekcjami, i właśnie on – ogród szkolny - przywita nas każdego dnia swoim naturalnym pięknem i harmonią, gdy tylko przekroczymy bramę... wiedzy, nowych doświadczeń i przyjaźni. „Witajcie”

Przepraszam! Czy mnie znacie? Nazywam się Jarzab – potocznie - jarzębina. Zamieszkałem w Waszym ogrodzie całkiem niedawno. Przybywam z pewnej szkółki krzewów i drzewek ozdobnych, gdzie wzrastałem wraz z setkami moich braci, siostr, kuzynów i kuzynek. Właściwie zmienił się cały mój świat! Jestem oczarowany: mam dla siebie sporo miejsca - własny kawałek ziemi, dostęp do wody, pożywienia i słońca! Wokół mnie rosną inne rośliny – właściwie tuż u moich stóp. Mogę je osłaniać przed wiatrem i nadmiernym upałem. Jestem potrzebny! Najciekawsze jest to, że tutaj wciąż się coś dzieje. Kilka razy dziennie rozlega się dziwny dźwięk – coś jakby wzywa ... Mam ochotę pobiec. Tyle tu śmiechu i gwaru. Zza okien dolatują odgłosy czytania, chrobot piór po kartkach zeszytów, śpiew, czasem zaś jest zupełnie cicho. Wtedy z zapałem nasłuchuję. Kiedy indziej robi się bardzo głośno, zewsząd nadbiegają dzieci i bawią się, nawołują albo rozmawiają. Czasem ktoś zatrzymuje się koło mnie – wówczas prostuję dumnie swój wiotki jeszcze pień i słucham pochwał – jest mi tak dobrze! Kiedy nocą nie mogę spać, zastanawiam się nad swoim losem. Jak wspaniale, że jestem tutaj. Odkryłem, że to mój dom. Właśnie dlatego zapuszczam korzenie! Chcę pozostać na zawsze: poznawać ludzi i siebie. Będę oglądał ich życie i ze wszystkich sił im pomagał – są dla mnie tacy mili. A potem się z nimi zaprzyjaźnię – będziemy o sobie dbać, słuchać siebie i wzajemnie uzupełniać – ja oddam im swe zmienne piękno: pokażę delikatne listeczki wiosną, latem pełne uroku kwiaty, jesienią cudowne korale, a zimą będę zbierał siły na kolejny rok i śnił o niezwykłej przemianie. Zaś oni nauczą mnie... jak kochać! Dziękuję!

J.R.